

Dni Otwarte Unii Europejskiej 2024

Posted on 2024-05-31

W dniu 4 maja 2024 r. Komisja Europejska zorganizowała Dzień Otwarty w swojej siedzibie – budynku Berlaymont w Brukseli.

To coroczne wydarzenie jest częścią obchodów Dnia Europy 9 maja, kiedy Unia Europejska upamiętnia podpisanie Deklaracji Schumana w 1950 roku. Tego dnia instytucje europejskie otwierają swoje drzwi dla odwiedzających, aby mogli z bliska przyjrzeć się ich działalności. Dni Otwarte to również wspaniała okazja do odświeżenia swojej wiedzy na temat Unii Europejskiej, jej powstania, rozwoju oraz wyzwań, z którymi obecnie się zmagają.

Dni Otwarte są dla każdego, wejście jest bezpłatne, a spacer po stanowiskach poszczególnych instytucji to tak naprawdę zaproszenie do dobrej zabawy i wzięcia udziału w szeregu angażujących aktywności. W tym roku powierzchnia wystawowa w budynku Berlaymont została podzielona na sześć tzw. wiosek (ang. villages), z których każda skupiała instytucje unijne odpowiedzialne za realizację określonych polityk. W sumie obejmowały one tak szerokie spektrum zagadnień jak kwestie społeczne, migracyjne, środowiskowe, językowe, gospodarcze, polityczne, kulturowe, i... wiele wiele innych, co zresztą dobrze obrazuje z jak wieloma zadaniami zmagają się na co dzień pracownicy unijnych instytucji.

Tematy z zakresu ochrony danych osobowych, prywatności, a także rozwoju technologii prezentowane były w wiosce „Nasza silna cyfrowa Europa” (ang. Our strong digital Europe). Obok agencji unijnych odpowiedzialnych za rozwój technologiczny i cyfrowy (w tym rozwój europejskiej przestrzeni kosmicznej), znajdowało się wspólne stanowisko Europejskiej Rady

Ochrony Danych oraz Europejskiego Inspektora Ochrony Danych, które swoją działalność zaprezentowały w ramach trzech aktywności: quizu, systemu SI do rozpoznawania twarzy w czasie rzeczywistym oraz narzędzia SI do generowania obrazów (tzw. deepfake).

Quiz składał się z sześciu pytań dot. podstawowych zagadnień z zakresu ochrony danych osobowych i prywatności, a także działalności EROD i EIOD. Zasady wzięcia udziału były bardzo proste. Wystarczyło za pomocą telefonu zeskanować kod QR umieszczony w kilku miejscach, który automatycznie odsyłał do strony z pytaniami dostępnymi w trzech wersjach językowych: angielskiej, francuskiej i niderlandzkiej. Quiz był przeprowadzany anonimowo i nie wymagał dokonywania żadnej dodatkowej rejestracji. Jedyną informacją, która mogła pośrednio identyfikować użytkownika był kod IP urządzenia, zapisywany ze względów technicznych i bezpieczeństwa na lokalnym serwerze. Zaraz po zakończeniu wydarzenia również ta informacja była jednak usuwana.

Zazwyczaj wyniki były bardzo dobre (5-6 pkt). W quizie brały udział osoby z różnych narodowości i we wszystkich przedziałach wiekowych, w tym rodzice z dziećmi. Chociaż nie da się ukryć, że w tym układzie rodzic najczęściej rozwiązywał quiz, a dziecko wybierało nagrodę – gadżet z logiem EROD/EIOD. Specjalnie dla dzieci przewidziany był również ilustrowany komiks.

Narzędzie do rozpoznawania twarzy w czasie rzeczywistym wymagało ustawienia się przed kamerą, która rejestrowała rysy twarzy i odtwarzała na ekranie uchwycony wizerunek uczestnika. Po paru sekundach algorytm urządzenia podawał przetworzone parametry dot. płci, wieku oraz rozpoznanych emocji. Wyniki jakie pojawiały się na ekranie bywały zresztą, ku radości albo ku rozpaczy „zarejestrowanego”, bardzo zaskakujące. Wystarczyło bowiem założyć okulary, by zostać automatycznie postarzoną o kilka lat, kolor włosów z kolei był zupełnie ignorowany. Przy określaniu wieku algorytm brał bowiem pod uwagę przede wszystkim takie parametry jak kształt twarzy czy wygląd skóry.

Dużo radości budziło również eksperymentowanie z mimiką twarzy. Urządzenie

wychwytywało takie podstawowe emocje jak radość, smutek, złość. Co istotne, neutralny wyraz twarzy nie powodował żadnej albo jedynie minimalną zmianę na wykresie emocji i konieczne było przybranie bardziej ekspresyjnej miny, żeby sprowokować algorytm do wyraźnej reakcji. Trzeba przyznać, że zwłaszcza dzieci świetnie radziły sobie z tym zadaniem.

Trzecia aktywność miała za zadanie zwrócić uwagę na tzw. technologię deepfake. Na czterech ekranach wyświetlone zostały zdjęcia czterech sławnych, nieżyjących już osób: Marilyn Monroe, Johna Lennona, Whitney Houston oraz Luciano Pavarottiego. Każdy uczestnik mógł wydać do opisu wizerunku wybranej osoby tzw. prompt, a więc polecenie, w jaki sposób chciałby przekształcić jej wygląd. Efekt takiego wpisu wyświetlał się następnie na ekranie. Niektóre prompty były zresztą bardzo zabawne np. „John Lennon w hawajskiej koszuli, grający na ukulele przed budynkiem Berlaymont”. Nieco mniej zabawne było to, że wyniki „kolazu” były w wielu wypadkach zaskakująco trafne i realistyczne. Aktywności zorganizowane przez EROD i EIOD świetnie wpisywały się w filozofię „nauki przez zabawę”, która towarzyszyła całemu wydarzeniu. Ochrona danych osobowych i działania obu instytucji, zwrócenie uwagi na kwestię biometrycznego przetwarzania danych w czasie rzeczywistym czy zagrożeń związanych z technologią deepfake, to zagadnienia, z którymi na co dzień zmagają się europejskie i krajowe organy ochrony danych. Tutaj jednak, zamiast konieczności konfrontowania się z rozbudowanymi wytycznymi, odwiedzający w ramach kilkuminutowej zabawy mogli przekonać się, jak kwestie te mogą bezpośrednio przekładać się na ich codzienne życie.

A po wszystkim mogli jeszcze napić się kawy zrobionej przez robota i jeżeli tylko mieli ochotę, pogawędzić chwilę na mniej lub bardziej poważne tematy z któryś z pracowników, również zadowolonym, że chociaż raz w roku, może wystąpić w mniej formalnej roli.

Nic dziwnego, że wydarzenie cieszy się bardzo dużą popularnością. Od rana odwiedzający ustawiali się w kolejce, a przez korytarze i sale Berlaymont, aż do końca wydarzenia do godz. 18:00 przewijały się setki gości.

Autorka materiału, Karolina Jastalska, specjalistka w Departamencie Komunikacji Społecznej UODO, była wolontariuszką podczas Dni Otwartych KE.